

# Z R Z E S Z K A S Z E B S K Ő

Pismo Ludu Kaszubskiego — Wychodzi 3 razy w tygodniu

## Prowizoryczne wyniki głosowania ludowego w Warszawie i w Łodzi

Miniona niedziela upłynęła w Polsce pod znakiem głosowania ludowego. W kraju zapanowała atmosfera powagi w obliczu doniosłego wydarzenia, które wyrze piętno na przyszłych losach Rzeczypospolitej.

Referendum przeprowadzono przy bardzo licznych udziale uprawnionych do wyrażenia swej woli. Doskonała organizacja i wysokie poczucie obowiązku obywatelskiego sprawiły, iż akt głosowania ludowego nie został zakłócony żadnymi incydentami.

Rzecz zrozumiała, że bezpośrednio po zakończeniu referendum nie jesteśmy w stanie podać żadnych realnych cyfr, ani też wyniku, jeżeli chodzi o odpowiedzi na wszystkie trzy pytania.

WARSZAWA. (Obsł. wł.). Według doniesienia radia warszawskiego, prowizoryczne obliczenia wyników głosowania ludowego w 184 obwodach w Warszawie wykazują:

uprawnionych do głosowania — 360.947,  
oddano głosów — 319.003,  
ważnych głosów — 315.173,

Odpowiedź na I. pytanie „tak” — 214.647,  
„nie” — 100.526.  
Odpowiedź na II. pytanie: „tak” — 254.749,  
„nie” — 60.424.  
Odpowiedź na III. pytanie: „tak” — 302.652,  
„nie” — 12.521

ŁÓDŹ. (Obsł. wł.). Radio Warszawskie donosi, że tymczasowe wyniki głosowania ludowego w 131 obwodach na terenie miasta Łodzi są następujące:

|                            |         |
|----------------------------|---------|
| uprawnionych do głosowania | 196.493 |
| liczba głosujących         | 172.345 |
| głosów nieważnych          | 2.218   |
| głosów ważnych             | 170.127 |
| I. pytanie — „tak”         | 127.340 |
| I. pytanie — „nie”         | 44.781  |
| II. pytanie — „tak”        | 139.469 |
| II. pytanie — „nie”        | 30.658  |
| III. pytanie — „tak”       | 126.089 |
| III. pytanie — „nie”       | 8.038   |

### Zawieszenie broni w Mandzurii

SZANGHAJ. (SAP). Zawieszenie broni między centralnym rządem chińskim a wojskami komunistycznymi, które wygasło dziś w nocy, zostało — jak donosi oficjalny komunikat z Nankinu — przedłużone na czas nieograniczony. Rząd chiński zwrócił się do wystawnika Stanów Zjednoczonych gen. Marshalla o dalsze prowadzenie negocjacji pokojowych.

### Odkrycie masowego grobu

LONDYN. (PAP). W Saksonii na miejscowości 100.000 obywateli sowieckich, zmarłych na skutek złych warunków bytu, chorób epidemicznych i bestialskiego obchodzenia się z nimi.

## Sprawa Triestu, kolonii włoskich i Niemiec na konferencji czterech ministrów

PARYŻ. (Obsł. wł.). W niedzielę podano szczegóły propozycji francuskiej przedłożonej w sprawie Triestu przez ministra Bidault na sobotnim posiedzeniu rady czterech ministrów spraw zagranicznych.

Projekt francuski przewiduje, że Triest zarządzany będzie przez dwóch gubernatorów, włoskiego i jugosłowiańskiego oraz przez radę, złożoną z przedstawicieli 6 zainteresowanych państw. Rada ta byłaby odpowiedzialna za administrowanie Triestem i porządek publiczny.

Władza ustawodawcza ma należeć w myśli propozycji francuskiej do zgromadzenia prawodawczego, wybranego w powszechnych i tajnych wyborach.

Minister Mołotow zażądał, by do rady Triestu powołano również przedstawiciela Czechosłowacji, gdyż Czechosłowacja nie posiada własnego dostępu do morza, stanowiąc jednocześnie zaplecze Triestu.

PARYŻ. (Obsł. wł.). Na poniedziałkowym wieczornym posiedzeniu rady ministrów spraw zagranicznych wielkiej czwórki, minister Mołotow wyraził zgodę na przyjęcie planu Bidault w sprawie Triestu i granicy jugosłowiańskiej, jako podstawy do dyskusji — pod warunkiem ewentualnej poprawki radzieckiej.

Bevin i Byrnes zażądali jednakże więcej czasu do przestudiowania planu

francuskiego. Postanowiono rozpatrzyć plan ponownie na posiedzeniu wtorkowym.

Jeżeli chodzi o datę konferencji pokojowej, nie wiadomo czy Mołotow udzielił w poniedziałek odpowiedzi na początkową propozycję Byrnesa, by zwołać konferencję na 20 lipca. W sobotę Mołotow zobowiązał się do udzielenia odpowiedzi w ciągu dwóch lub trzech dni.

Na temat kolonii włoskich ministrowie ciągle jeszcze starają się wynaleźć formułę, która uzgodniłaby sprzeczne stanowiska W. Brytanii i Zw. Radzieckiego. Brytyjczykom chodzi o uniknięcie

podważenia sprawności obecnej administracji w tych koloniach w okresie tego roku po którym nastąpić ma dopiero ostateczna decyzja co do losu kolonii. Natomiast Rosjanie żądają ustanowienia na okres tego roku wspólnej odpowiedzialności 4 mocarstw w administrowaniu koloniami.

W Paryżu przypuszcza się, że ministrowie spraw zagranicznych w niedługim czasie rozpoczną omawianie sprawy przyszłości Niemiec. Rząd francuski zamierza przedstawić swoje stanowisko na ten temat jeszcze na obecnej konferencji ministrów spraw zagranicznych.

### Zamach na Ghandiego

LONDYN (SAP). W okolicy Bombaju pociąg wiozący Ghandiego rajechał na zaporę ułożoną z kamieni. Lokomotywa uległa uszkodzeniu. Ghandi natomiast ani nikt z jadących nie odnieśli żadnych obrażeń.

„Bóg nie życzył sobie mojej śmierci — powiedział Ghandi wkrótce po ocaleniu. — Byłem bliski śmierci. Ponieważ nigdy nie uczyniłem nic złego nikomu, nie rozumiem dlaczego ktoś miałby mi źle życzyć”.

### Hitlerowiec burmistrzem

HAMBURG. (ZAP). Drugi burmistrz miasta Passiu Karol Dongerer został na zarządzenie władz wojskowych natychmiast zwolniony z urzędu. Utrzymywał on ścisły kontakt z hitlerowcami i wprowadzał aktywnych hitlerowców na urzędy.

### Uczą... strzelać w tajnych szkołach niemieckich

Na terenie Dolnego Śląska w powiecie Lwówek władze bezpieczeństwa wykryły 4 tajne szkoły niemieckie. W szkołach tych uczono nie tylko języka niemieckiego i historii w duchu hitlerowskim.

### „Tydzień głodnego” w strefie brytyjskiej

HAMBURG. (ZAP). Kierownik centralnego urzędu żywienia i gospodarki strefy brytyjskiej Dr. Schlage-Schoenningen wezwał wszystkich rolników strefy brytyjskiej ażeby w ostatnim tygodniu czerwca, nazwanym „tygodniem głodnego” przywieźli do miast jak najwięcej żywności.

## Zbrodniarze stutthofscy zostaną publicznie powieszani w Gdańsku

GDAŃSK. (PAP) — Wyrok na zbrodniarzy stutthofskich wykonany zostanie w Gdańsku. Wedle informacji zasięgniętych w prokuraturze Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku, na zarządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości i wobec tego, że Prezydent KRN nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanych w procesie stutthofskim, 11-tu zbrodniarzy hitlerowskich, wyrok śmierci zostanie wy-

konany w czwartek, dnia 4-go bm., o godz. 17-tej w Gdańsku publicznie przez powieszenie (na Stolzenbergu).

### Specjalna organizacja niemiecka morduje Polaków

BERLIN. (Obsł. wł.) Na terenie okupacji brytyjskiej policja natrafiła na ślad tajnej organizacji, która mordowała specjalnie Polaków. Organizacja ta nosiła nazwę „Polentoeter”. Główna kwatera tej organizacji mieściła się w Szlezewiku.

Niedawno sąd wojskowy skazał 2 Niemców za zamordowanie 2 Polaków, inni 2 Niemcy zostali skazani na śmierć za wyrzucenie Polaka z pędzącego pociągu.

## Wybuch bomby atomowej

LONDYN (Obsł. wł.). Czwarta bomba atomowa świata zrzucona została dnia 30 czerwca o godz. 22 (czas warszawski) w atolu Bikini na Oceanie Spokojnym z pokładu „latającej twierdzy” Dave Dream, pilotowanej przez majora lotnictwa USA Woodrowa Swancotta. Bombę zrzucił mjr. Harold Wood.

Wybuch bomby nastąpił w trzy minuty po rzucie, gdy samolot „Dave Dream”

znajdował się już o kilkanaście mil od miejsca eksplozji, wywołując 10-krotnie silniejszy blask, niż blask słońca w południe. Powstały słup dymu i płomieni sięgał wysokości 20.000 mtr. Doszło do dwóch eksplozji, przy czym druga była 3-krotnie silniejsza od pierwszej. Huk eksplozji był niespodziewanie słaby i przypominał odgłos 15 cm. dział okrętowego, słyszanego z bliskiej odległości.

Z przyczyn od nas niezależnych nie mogliśmy wydać i dostarczyć naszym Czytelnikom numeru wtorkowego. Serdecznie za to przepraszamy.

REDAKCJA „ZRZESZE KASZEBSKI”.

## ŚWIAT POLITYCZNY

## Rok prawdziwej współpracy

Przed rokiem została podpisana w San Francisco Karta Narodów Zjednoczonych. Podpisanie nastąpiło w wyniku wielomiesięcznych konferencji, które rozpoczęły się jeszcze w okresie kiedy wojna z Niemcami trwała. W czasie konferencji w San Francisco nadeszła wiadomość o zwycięstwie nad Niemcami, a wkrótce po jej zakończeniu nastąpiła kapitulacja Japonii.

Narody młujące pokój odniosły istotne zwycięstwo, ale może ono przynieść owoce tylko wtedy, jeżeli akt podpisany przez narody w San Francisco zosta-

nie istotnie wprowadzony w życie i stanie się rzeczywiście praktycznym przedsięwzięciem. Rok trwania układu tej miary co Karta Narodów Zjednoczonych to zbyt krótki okres dla sporządzenia miarodajnego bilansu. Wszak znaczna część tego okresu zajęły techniczne przygotowania gmachu organizacji międzynarodowej, ale jest już wielkim postępem, że działa Rada Bezpieczeństwa, i jej komisje, że toczą się prace komisji Społeczno-Gospodarczej, że odbywają się posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego, z których następne jest zwołane na wrze-

sień. Oczywiście prace tej organizacji nie toczą się w atmosferze całkowitej harmonii, oczywiście jest, że zdarzają się pewne tarcia słowne i różnice poglądów, ale w krótkim czasie trudno było spodziewać się pełnej harmonii. Główna rzecz leży w tym, że istnieje forum, na którym rozpatruje się zagadnienia międzynarodowe, że istnieje organizacja, która z rozmaitych ścierających się ze sobą poglądów wypracowuje wspólne wytyczne. Główna rzecz polega na tym, że prace Narodów Zjednoczonych toczą się nie w zaciszu gabinetów ministerialnych, lecz na pełnym widoku opinii publicznej, która może wywierać wpływ na bieg spraw. Główna rzecz w tym, że przedstawiciele poszczególnych państw w ONZ są odpowiedzialni nie tylko wobec swych rządów, ale moralnie wobec całego świata, który dość nacierpiał się wskutek wojny i pragnie pokoju. Dlatego pierwszy rok Narodów Zjednoczonych można nazwać rokiem dobrym, bo prowadził narody po drodze prawdziwej współpracy.

—O—

## De Nicola prezydentem Włoch

Tymczasowym prezydentem republiki włoskiej wybrano b. przewodniczącego parlamentu włoskiego Enrico de Nicola. Na kandydaturę tę padło 396 głosów.

Nowy prezydent republiki przed 2 latai skłonił Wiktora Emanuela do abdykacji.

—O—

## USA w obliczu inflacji?

WASZYNGTON (Obsł. wł.). Prezydent Truman skorzystał z prawa weta w stosunku do kongresu, który uchwalił ograniczenia urzędu kontroli cen. Prezydent oświadczył, że wprowadzenie nowej ustawy spowodowałoby w Ameryce inflację i kryzys gospodarczy, który wstrząsnąłby poważnie całą międzynarodową gospodarką.

## Anglicy łamią bierny opór żydów

JEROZOLIMA. (Obsł. wł.). Akcja wojsk i policji brytyjskiej w Palestynie przeciw ludności żydowskiej prowadzona jest w dalszym ciągu. Ilość aresztowanych Żydów dochodzi do 4.000. Wśród aresztowanych są najaktywniejsi przywódcy żydowscy.

Skonfiskowano 20 karabinów i 30.000 naboii.

M. in. aresztowany został w Tel-Awi-

wie przewodniczący generalnej rady żydowskiej i sekretarz generalnej federacji robotników żydowskich Dawid Rencz. Przewodniczący Agencji Żydowskiej rabbin Jehuda Fiszman, który został aresztowany w sobotę rozpoczął na znak protestu strajk głodowy.

Władze brytyjskie oczekują, że bierny opór zastosowany przez Żydów zostanie złamany.

## Nowy rząd w Holandii

## Utworzenie rządu po 5-tygodniowych rokowaniach

LONDYN. (PAP). Reuter donosi z Hag, że według doniesień dzienników holenderskich, w dniu 27 czerwca przywódca partii katolickiej Boel po 5-tygodniowych rokowaniach skompletował wreszcie swój gabinet. Oprócz Boel'a, który ma objąć prezydium rady ministrów

i ministerstwo spraw wewnętrznych, do nowego rządu mają wejść m. in. van Arseveen (katolik) — sprawiedliwość, Gielen (katolik) — oświata. Przepuszcza się, że stały delegat Holandii do Rady Bezpieczeństwa ONZ van Kleffens powróci na stanowisko ministra spraw zagranicznych. Nowym ministrem terytoriów zamorskich ma być mianowany van Helsingen, dawny przewodniczący zgromadzenia ludowego Indii Holenderskich. Pozostałe ministerstwa mają być obsadzone przez te same osobistości, co w poprzednim rządzie.

## Rząd francuski zaprasza wicemin. Modzelewskiego

PARYŻ. Rząd francuski zaprosił polskiego wicemin. spraw zagran. Modzelewskiego z wizytą do Paryża po zakończeniu obrad konferencji 4 mocarstw. Wizyta ta była przewidziana od dawna. Premier Bidault odbędzie z wicemin. Modzelewskim szereg konferencji na temat zagadnień interesujących Francję i Polskę.

—O—

## Austria odzyskała częściowo suwerenność

Przedstawiciele 4 mocarstw, zasiadających w Sojuszniczej Radzie Kontrolnej Austrii podpisali porozumienie w myśl którego przekazali władze administracyjną i polityczną rządowi austriackiemu, który ma prawo zawierania międzynarodowych umów oraz nawiązywania stosunków dyplomatycznych i konsularnych z Narodami Zjednoczonymi bez uprzedniego uzamknięcia zgody mocarstw okupujących.

Również w myśl porozumienia zostają zniesione linie demarkacyjne pomiędzy strefami okupacyjnymi.

Rada sojusznicza nie wyraziła natomiast zgody na zniesienie cenzury.

## Rada Ministrów uchwaliła jednogłośnie sprowadzić zwłoki gen. Sikorskiego do Kraju

WARSZAWA. (PAP). W związku z przypadającą rocznicą śmierci gen. Sikorskiego, członkowie Str. Demok. min. Rzymowski, min. Rabanowski i wicemin. Chajni złożyli na posiedzeniu Rady Ministrów wniosek w sprawie zwrócenia się

do Wielkiej Brytanii o wydanie zwłok śp. gen. Sikorskiego, celem uroczystego sprowadzenia ich do kraju. Wniosek przeszedł jednogłośnie przeciwko 1 wstrzymującemu się od głosu.

## Ile kosztuje zwłoka w płaceniu podatków

W Dzienniku Ustaw ogłoszony został dekret o zobowiązaniach podatkowych, który wchodzi w życie z dniem 1 lipca b. r.

Dekret ten stwarza jednolite normy dla większości danin publicznych na rzecz Skarbu Państwa.

Należności z tytułu zobowiązania po-

datkowego mogą być odraczane lub rozkładane na raty.

Od zaległości pobiera się podatek za zwłokę w wysokości następującej:

- 1) Przy zwłoce nie dłuższej niż 14 dni — 1 proc. od zaległości.
- 2) Ponad 14 dni, a nie dłużej niż 1 miesiąc — 2 proc.
- 3) ponad 1 miesiąc, a nie dłużej niż 3 miesiące — 6 proc.
- 4) Ponad 3 miesiące, a nie dłużej niż 5 miesięcy — 10 proc.
- 5) Przy zwłoce ponad 5 miesięcy 20 proc. od zaległości.

Dodatek za zwłokę pobiera się również w tych przypadkach, w których nieuiszczenie świadczenia pieniężnego w terminie zagrożone jest grzywną lub karą pieniężną.

W przypadku niedotrzymania terminu lub nieuiszczenia raty w terminie — od nieuiszczonej kwoty zaległości pobiera się dodatek za zwłokę, licząc od dnia powstania zaległości.

— Nowoutworzona komisja Arabów palestyńskich w manifestie do narodu arabskiego oświadczyła, iż sprzedaż ziemi Żydom „jest zbrodnią narodową równą zdradzie i podlegającą również karze”.

## Kraje Europy

— Znaną dyrygent włoski Toscani odwołał swój koncert w Paryżu, jako protest przeciwko przyznaniu Francji okręgu nadmorskiego i Mont Cenis.

— W. Brytania zawarła z Norwegią układ handlowy na podstawie którego dostarczy Norwegii samoloty, okręty i u mundurowanie wojskowe.

## Wieści z kraju i świata

## Na innych kontynentach

— Lord Wawell, wicekról Indyi, odrzucił podanie Ligi Muzułmańskiej o przesunięcie terminu wyborów do Zgromadzenia Konstytucyjnego Indyi.

— W Bagdadzie odbyła się demonstracja ok. 3.000 studentów, którzy domagali się usunięcia wojsk brytyjskich z Palestyny.

— W pobliżu wysp Balearskich hiszpańska łódź podwodna C4 zderzyła się z kontrtorpedowcem i zatonała. Zginęło 46 osób załogi.

## Co mówią i piszą?

## Wyniki Spisu Ludności

Opublikowane przez Główny Urząd Statystyczny tymczasowe wyniki powszechnego spisu ludności, przeprowadzonego w dniu 14 lutego 1946 r., są następujące:

Ogólna liczba mieszkańców Polski (o powierzchni 310.112 km. kw.) wynosi 23,9 miliony. Na ziemiach dawnych mieszka 18,6 milionów, a na Ziemiach Odzyskanych — ponad 5 milionów. Pręcienna gęstość zaludnienia wynosi 77 mieszkańców na 1 km. kw., przy czym gęstość zaludnienia na ziemiach dawnych wynosi 89 mieszkańców na 1 km. kw. powierzchni, a na Ziemiach Odzyskanych — 49 na 1 km. kw.

W porównaniu ze stanem przedwojennym ludność naszego kraju zmniejszyła się o 10,5 milionów, a gęstość zaludnienia z 88 mieszkańców na 1 km. kw. spadła do 77 na 1 km. kw.

## Rozwody, Rozwody

Jak podaje poznański „Głos Katolicki”, gdy w Warszawie w pierwszym kwartale 1946 r. wpłynęło do Sądu Okr. 396 spraw rozwodowych, to w Poznaniu w styczniu — 282 sprawy, w lutym 428, zaś w marcu 552 sprawy! Razem 1262 sprawy! (przed wojną średnie nasilenie kwartalne wynosiło 100 spraw). Ładna historia! Liczba spraw rozwodowych rośnie, a przyrostu ciągle nie ma. Wymieramy!

## Proces w Norymberdze

Zainteresowanie tym procesem słabnie coraz bardziej. Prasa centralna nie poświęca mu wiele miejsca. Proces będzie na ustach wszystkich dopiero wówczas, gdy zapadać będą wyroki skazujące.

Spadek zainteresowania nie jest objawem dodatnim. Opinia polska musi być wobec każdej sprawy niemieckiej nastawiona tym czujniej, im bardziej „normalizuje się” życie w Niemczech.

Normalne życie w Niemczech, to po prostu chęć odpłaty, tworzenie legend o niezłomności niemieckiej i przygotowywanie nowych pułków, nazwanych imionami sądzonych dziś w Norymberdze zbrodniarzy.

## Proces w Tokio

Gdy o Norymberdze u nas głośno, nic się prawie nie mówi, że 13 czerwca rozpoczął się w Tokio proces expremiera Tojo i towarzyszy.

## Z dnia

## Uwłaszczenie Osadników na Ziemiach Odzyskanych

Podług informacji redaktora „Apt”, Minister Ziem Odzyskanych Władysław Gomułka zapowiedział, że w najbliższych dniach ukaże się dekret o uregulowaniu tytułu własności osadników na Ziemiach Odzyskanych. Projekt dekretu przewiduje, że na własność będą nadawane gospodarstwa do 15 ha użytków rolnych (dla gospodarstw hodowlanych do 20 ha). Ziemię będą nadawane na własność wszystkim osadnikom, którzy je zagospodarują, odpłatnie. Osadnicy wojskowi otrzymają ziemię (do 10 ha) bezpłatnie w powiatach nadgranicznych. Polska ludność autochtoniczna zachowuje prawo własności swych gospodarstw.

Dekret przyczyni się skutecznie do uregulowania stosunków na Ziemiach Odzyskanych.

## Herta Domann aresztowana

BERLIN. (ZAP). Najokrutniejsza z dozorczyń w obozie Oświęcim, Herta Domann została aresztowana w teatrze w Berlinie. Została poznana przez jedną z Niemek, które ucalały z obozu.

## Ze świata katolickiego

### Życie katolickie w Chinach

Według ostatnich doniesień Kościół katolicki w Chinach utrzymuje obecnie 14 tysięcy szkół publicznych. — Msgr. Zanin, delegat apostolski w Chinach, kilkakrotnie przeprowadzał rozmowy z marszałkiem Czang Kaj Szekiem na temat misyj katolickich. Przy tej okazji szef rządu chińskiego wyraził apostolskiemu delegatowi słowa wdzięczności za katolicką akcję charytatywną podczas ostatniej wojny.

### Nuncjusz apostolski w Pradze u prezydenta Benesa

Prezydent Czechosłowacji, dr. Benesz, przyjął w tych dniach mgr. ks. Ksawerego Rittera, którego Ojciec św. Pius XII mianował przed niedawnym czasem nuncjuszem apostolskim w Pradze. Prezydent dr. Benesz zapewnił mgr. Rittera o gotowości udzielenia poparcia i pomocy Kościołowi katolickiemu, nie tylko przez siebie samego, ale również przez rząd czechosłowacki.

### 5-lecie meczeskiej śmierci arcybiskupa płockiego

Pod koniec maja br. obchodzono w powiecie działowskim 5-lecie meczeskiej śmierci arcybiskupa płockiego, ks. Nowowiejskiego, który zginął tam z rak okupanta. W uroczystościach, którymi kierował ks. prob. Domański z Iłowa, wzięło udział ponad 4000 osób.

### Nuncjusz apostolski odwolany z Bukaresztu

Jak donoszą, Watykan czyniąc zadość życzeniom rządu rumuńskiego, zdecydował się na odwołanie nuncjusza apostolskiego Andrea Casulo z Bukaresztu. Nazwisko następcy nuncjusza nie zostało jeszcze podane.

### Prześladowania w Syrii

W Syrii po wycofaniu wojsk francuskich zaczęło się prześladowanie katolików ze strony fanatycznych mahometan. Zamknięto katolickie szkoły i szpitale, dostojnicy kościelni są publicznie znieważani.

### Wyznał przed śmiercią

W Meksyku zmarł E. Calles, b. prezydent, który prześladował bezwzględnie Kościół w latach 1924—28. Przed śmiercią wyznał, że jego plany zawiodły, gdyż Kościół nie upadł, lecz wzmocnił się, czego dowodem m. in. masowe pielgrzymki maryjne do Gwadelupe.

## NOTATNIK REPORTERA

# Najpiękniejszy park — rozkradany

Bezspornie jednym z najpiękniejszych zabytków minionych wieków i wciąż żywym świadectwem kultury na ziemi kaszubskiej, jest dzieło ojców cystersów — Park Narodowy w Oliwie. Został on założony z końcem XVI wieku i pierwotnie rozciągał się znacznie dalej, bo aż pod podnóże Góry Kościuszki. Obecnie zajmuje przestrzeń 10 ha. Jest w stylu francuskim, urządził go około 1760 roku opat Jacek Rybiński, wedle projektu słynnego francuskiego ogrodnika, Le Notre, przy czym wykonawcą jego planów był nadworny architekt i ogrodnik opata, Kazimierz Dembiński z Kocka, zajęty poprzednio w Wilanowie. Część parku urządzona jest w stylu francuskim ze strzyżonymi alejami, część w angielskim.

Najpiękniejszym punktem parku jest aleja lipowa, w której stare lipy są strzyżone w oryginalne 12 m. wysokie szpalery, jedyne w swoim rodzaju. Osobliwością przyrodniczą są też ogromne bluszcze, porastające tylną fasadę pałacu opatów (dziś stanowiącego ruinę). Nad stawem wspaniała grupa starych cisów i prześliczne wierzby płaczące.

Park jest nie tylko miejscem spacerów, ale przede wszystkim wielką aulą uniwersytecką, jest to zakątek „świata świętych”, a nawiązując do pięknych wizji Słowackiego — wstępować do tego chramu należy z odkrytą głową i w skupieniu ducha.

Ten kto rozumie wyjątkowe znaczenie pedagogiczne nagromadzonych tam cudów flory, każdy, dla którego drogą jest spuścizna wielkiej pracy i kultury naszych ojców w tej stolicy Kaszub niestety staje zdumiony przed objawami opieki nad tym dziedzictwem i niewykorzystania go dla celów naukowych.

Przede wszystkim mamy tu na uwadze zbiory roślin alpejskich. Zbiory te — pierwsze w Europie — są planowo rozszabrowane.

Widać coraz mniej doniczek z roślinami. W ubiegłym miesiącu porozbijano mnóstwo doniczek i zniszczono 8 okien, a wiele okazów porozrzucano obok skrzyń. Nie było to przesadzanie, a niszczenie.

Nie myślimy o tym, by banknoty trzymać w kasach pancernych. Rozumiemy, że te wyszabrowane i bezmyślnie niszczone okazy posiadają wielką wartość,

niejednokrotnie znacznie większą, niż zawartość kas pancernych. Niszczenie doniczek można obserwować już od roku i według tych obserwacji rozszabrowano i zniszczono dobrych kilkaset sztuk.

Obserwuje się w parku niektóre prace porządkowe, ale są one tylko namiastką i nie pozostają w żadnym stosunku do potrzeb.

Apelujemy do czynników miarodajnych o zapewnienie Parkowi Narod. w Oliwie fachowego, naukowego kierownictwa oraz o natychmiastowe otoczenie go wystarczającą opieką. Park ten musi nawiązać do tradycji swej dawnej świet-

ności i stać się wzorową pracownią naukową!

Park ten żywo jeszcze żyje w tradycji kaszubskiej. Starzy Kaszubi z przejęciem opowiadają swym wnukom, jak to jeszcze przed tamtą wojną światową bywali na odpustach w Oliwie, podziwiali katedrę i „królewski” (tak go Kaszubi nazywają) park oliwski.

Z zadowoleniem należy stwierdzić, że prowizorycznie zabezpieczono łódź Wikingów, wydobytą przed wiekami przez o.o. cystersów z dna morza, dalej starodawny kierat klasztorny młyn wodny i wietrzny.

## KULTURA I SZTUKA NA KASZUBACH

### Pomnik H. Derdowskiego zachował się

Pomnik poety kaszubskiego Hieronima Derdowskiego we Wielu (pow. chojnicki) wzniesiony na długie lata przed wojną przez ks. pułk. Wryczę zachował się w ukryciu przez cały okres okupacji. W obawie, iż Niemcy go zniszczą już w pierwszych dniach okupacji dwaj mieszkańcy Wielu kaszubski pisarz ludowy p. Wincenty Rogalla i rzeźbiarz kaszubski p. Teodor Pliński usunęli go i skryli w jednym z grobowców cmentarnych. Należy się spodziewać, iż pomnik w najbliższym czasie powróci na swe miejsce.

### Franciszek Sędzicki w Gdańsku

Poeta kaszubski Franciszek Sędzicki, ongiś współpracownik dr. Majkowskiego z okresu Młodokaszubów i „Gryfa” a

w okresie przedwojennym słynny działacz narodowy na terenie b. Wolnego Miasta Gdańska mieszka znów na terenie Gdańska, pracując w Bibliotece Miejskiej. Franciszek Sędzicki przetrwał okres okupacji ukrywając się na terenie powiatu kościerskiego. Obecnie Fr. Sędzicki oddaje się znów pracy literackiej i publicystycznej. Ostatnio wyraził on chęć współpracy ze „Zrzeszą kaszubską” i pracownikami regionalnymi około niej skupionymi.

### Niedzielną audycję kaszubską

W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15,30 usłyszymy z rozgłośni gdańskiej Polskiego Radia audycję kaszubską pt. „Tatczężna wotô” w opracowaniu red. Brunona Richerta.

## ZYCIE RELIGIJNE NA KASZUBACH

### Odnalezienie rzeźb Kalwarii Kaszubskiej

Niemcy niszcząc Kalwarię kaszubską w Wejherowie postanowili zniszczyć przede wszystkim liczne rzeźby. Przy pomocy traktorów rzeźby zwalano z cokołów i wywieziono w głąb lasu, gdzie próbowano je zniszczyć. Kamień jednak oparł się częściowo wszelkim próbom rozbijania przy pomocy młotów. Niemcy więc na pół porozbijane rzeźby zakopali i dziś staraniem Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Kalwarii

kontynuowane są prace nad odszukaniem i wydobywaniem tych zabytków. Do tej pory dzięki mieszkańcom Wejherowa, którzy śledzili robotę Niemców zdołano już odkopać kilka figur.

### Chleb w różnych krajach Europy

Ilość chleba przypadająca na człowieka: Polska 80 uncji, Anglia 63, Francja 73, Belgia 93, Luksemburg 87, Dania 83, Norwegia 90, Holandia 84, Finlandia 75, Czechosłowacja 72, Szwajcaria 62, Bułgaria 91, Rumunia 73, ZSRR 112, Węgry 37, Jugosławia 89.

ALEKSANDER MAJKOWSKI (106)

## Żeć i Przigodë Remusa

### Zojereadto Kaszubskiji

(Postępnj wãtk)

— To sã vjel — wodrzekl vaspon. — Wob noc pudã zã szczudłem na plecach drogã do Vejherova, a wob dzeń sã vëspjë wu vjadomigo wëglownijika v lese. Przë Bromje Wolivskiji ma sã zos woboczema!

I vstol vaspon, zalożel szczudło na remjã i jak ricerz młodi dłuqijimi krokã szedł v cemną noc

Anjot Stroz nikref slepje szandarom, że mje pusciłë z kompanijã, choc i ti z Mjehucena reno sã należłë Murovano figura, pod chternã ma wczora do pozdni nocë z Trãbã sedzã, reno zgro-madzela na swoim blaszannim daszku rozëvi vjide słuńca, a v cenji vkol nji na dzinnji klëczol rój, chturen sã polecol wopjece Boskiji na dalszã drogã. I jô szedł podëkovic Matce Boskiji, że vczora Trãbovim vëmiszlanjim wodnekafa zapëlczivego slugã pruskijjo.

Strzëpskô parafijô wodprovadzela nas ze spjevem i chorãqivjami v stronã Luzëna, wostatni stãcejã przed samim Vejhe-

rovem. Njebo jesz pobieglë malo słuńca przepuszczalo, kej jesma wopuszczala Strzëpcz, ale njimësmã doszã do Luzëna, svjecelë słuńce z modrigo nieba. Po drodze vjitalë nas Bożemëkji v kvjotkij redosno wumajonë. A nad sobã czula ma wopjeke Boskã jak vëciqijetã z njeba rëkã dobriqo vojca. Dalekô przed nami czornô podpjerãta njebo scana lasu: to ju bełë wostatni lase przed kuńcem naszij pielgrzimkij.

Ale Złemu pevno mjerzãta ta chvala Bożô i chrzëcijańskô zqoda v kompanijji, to też nje strzimol i muszol zrobic psote. Jak ma vëchodzela z Luzëna, tej Tdãba kanãł kole mje i rzekl:

— Remus, Woboczisz, że mjedze wobraznijkami i Leonem ze stenkã jesz sã co stanje. Głupi chłopocë! Wo to młomłodë dzevce, co to nje przëvekto boso chodzec, wonji sã poterbuja. Zebe wonji vjedzëlë, jakô sã z nomijlszigo dzevčëca zrobij bjałka, to be delë poku. Leon ze stenkã co knuje, bo Klerik go wobrazel. Jô bivszë Klerikjem, tak bem spokojno nje sedzol tam vesoko na parkach tego voza.

Sedzol sobje Klerik na pakunkovim vozu vesoko zdrzol, z noqami zvjeszonimi, plecama do konji, na kompanijja, chternã postëpovãta slode. Mjedze kompanijja szedł Leon wobcerajãcë chdzërozã svojã stenkã ale copol sã vjedno

vjęcij v tel, trzimajãcë rëkã v kjeszinji. Kavałk za vsã, kej kompanijjo ju mijãta vozek, vjdzol jem jak v smjējãcë sã lica Klerikové cos trzasto i rozpristo, poczim brzedkô vonjô sã rozëszã zqijitjo jaja. Wobezdrzol jem sã chize za Leonem. Ale won ju nie trzimol rëce v kjeszinji, le v wobu rëkach mjol votvarlo ksãżkë do nabożënstva i gorlivje v nji czetol.

— Won to jednak beł — rzekl Trãba. — Zebe go szvernol i Leona. Takô wobrazã Boskô. Vjdzisz, Remus, że bjałka je prziciznã vszelkijjo złego. Vjdzol jô v Strzëpczu, jak wonji sã pokłocilë. Leon vënoszol pravje kuferk ni pannë do voza a wona mu zã to piëkno dzekovãta. Ze stronë przëzerelë sã Stach i Klerik ze sercami pełnimi zozdroscë. Tak jô wuzdrzol, że Klerik dostol wokrajtë woczë jak bulvë i szedł prosto na Leona. Wo retil z kjeszinji jimu vëzerol grubi konjusz kjelbase. Jak mu jô Klerik nje vëciqijë i mu z njã nje vëdzeli v głovë, tak sã wonã ta kjelbase rozlecała zaru na dvje potovë. Vadzec won na njego nje vadzel, ale podnjost te dvje potovë, pokozol je panjence i rzekl:

— Vjdzice panjenko, jakijjo vë moca wopjekuna! Të kjelbase won wukrodł z moji kobjotkij.

Ale panjence żol sã zrobijto Leona. Przëstãpijãta, pogłoskãta go po głovie i pocëszãta:

— Nje plëszce Leonje. Ve Vejherovje jô cë kupje kjelbase jesz roz tak dużã jak ta, chternã wonji vom vzelë.

— Won jë wukrodł! — rzekl Klerik do pannë.

Ale wona sã wod njego plecama wodvrvëcëta i njick nje rzeklã. A Leon muszol wod Strzëpczã jisc z wobrazem, ale pomstë so zachovol. Somem vjdzol, jak ze za vozov grozel Klerikoviji: Poždejle, jô cë to spravjë! A tero won svoje pomstë vëkonol.

Dvumãl mjëszczanom, chterni ze svojimi berami mjelë wo porãdk dbac, srodzie marktono sã zrobijto. Zaczëlë v kompanijji sã wopitivic i szukac zbrodnjorza. Pitëllë sã Klerika, na kogo be mjol pomeszlenjë. Ale njim doszël do spravë, stało sã nieszczescë jinszë: Bjałka jedna na vãzkij drodze przez las vpadła do rovu przez drogã. A to na pozimku stojãta v njim voda. Ale wonji nje zatrzimivëlë kompanijji, le vzelë jesz trze bjałkij i rozporãdzilë:

— Wod ti mokroscë babsko nabëdze jakji choroscë. Njeh sadnje na voz a trzë suchë bjałkij vkrãq nji, zebe ji dodac cepłoscë. Ve Vejherovje njeh sadnje przez wognijsku i sã vësuszi. Ze też slepji svojich votvorzëc nji moze i zdrzec chdze jidze.

(Nastëpnj wãł mdze)

# Na Ziemi Kaszubskiej

## GDAŃSK

— SUROWE KARY ZA NIELEGALNE POSIADANIE BRONI. Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku rozpatrywał ostatnio szereg spraw o bezprawne przechowywanie broni. Onegdaj odbyła się rozprawa przeciwko rybakowi ze wsi Czarnowca, pow. Lembork, Pietraszce Pawłowi, lat 37, który został skazany na 6 lat więzienia za przechowywanie bez zezwolenia władz karabinu. Odpowiadał przed sądem ogrodnik Wenclaff Teodor lat 48 zamieszkały w Gniewnie, pow. Lembork oskarżony o to, że od marca do 20 lipca ub. r. przechowywał ukrytą w skrzyni broń palną, w postaci karabinu Stucera, dubeltówki i flowera. Sąd skazał go na 10 lat więzienia. W dniu 21 bm. odbyła się rozprawa przeciwko szewcowi ze wsi Podgórze, pow. Kwidzyn, Bolesławowi Kamińskiemu lat 25, który został skazany na 4 lata więzienia za to, że przechowywał na strychu bez zezwolenia władz, porzucony przez Niemców karabin maszynowy i ręczny karabin. Te goż dnia rolnik ze wsi Podlesie, pow. Kwidzyn, Czapski Edmund, lat 23 odpowiadał za przechowywanie bez zezwolenia władz karabinu, mimo, iż miał zezwolenie na posiadanie jednego karabinu. Oskarżony został skazany na 2 lata więzienia. W tym samym dniu został skazany na 2 lata rolnik ze wsi Podlesie, pow. Kwidzyn, Michałski Zygmunt, lat 21 za przechowywanie bez zezwolenia władz znalezionej w lesie karabinu. W dniu 22 bm. funkcjonariusz PUBP w Kościerzynie, Frąckowiak Tadeusz, lat 21 za sprzedaż w stanie nietrzeźwym nieuprawnionemu do posiadania broni swego pistoletu, został skazany na rok więzienia.

Tych kilka wyroków powinno być ostrzeżeniem dla społeczeństwa, iż lekkomyślne przechowywanie broni przez ludzi, którzy do tego nie mają uprawnień, prowadzi na ławie oskarżonych i naraża nawet najuczciwszych i praworzadnych obywateli, którzy pracę swą mogliby spożytkować na odbudowę państwa, na karę długoletniego więzienia.

## GDYNIA

— NARESZCIE GDYNIA MA HERB. W ostatnich dniach rozstrzygnięty został drugi konkurs na herb m. Gdyni. Jak wiadomo, Gdynia dotąd nie posiadała własnego herbu, a konkurs ogłoszony w początkach bież. roku nie dał wyników. W konkursie obecnym wzięli udział niemal wszyscy wybitniejsi graficy polscy. Pierwszą nagrodę otrzymała praca Leona Staniszewskiego, gimnazjalnego nauczyciela rysunków z Orłowa, z pochodzenia Kaszuby. Projekt przedstawia na czerwonej tarczy dwie ryby na tle niebca. Drugą nagrodę otrzymał grafik warszawski Adam Siemaszko, który zaprojektował orła z ogonem w kształcie kotwicy.

## HEL

— POLSKI ZW. ZACHODNI organizuje kolonie na Helu. Dnia 7 lipca Hel się zaludni. Zaludni się dziećmi-sierotami po zamordowanych w Piaśnicy i w obozach koncentracyjnych. 100 dzieci przybędzie tu po radość, słońce i zdrowie. Stanie się to dzięki wysiłkom Zarządu Obwodu P. Z. Z. z Wejherowa. Wyjazd dzieci z Wejherowa jest przewidziany w dniu 7 lipca o godz. 7 rano. Zbiórka wyjeżdżających na kolonie u ob. Naczka na ul. Wałowej o godz. 6-tej rano. Prosimy o wzięcie udziału społeczeństwa miasta Wejherowa w odpro-

wadzeniu dzieci na dworzec. Niech te sieroty po zamordowanych przez Niemców mile odczują, że społeczeństwo polskie się nimi interesuje i darzy je opieką. Kolonia ma otrzymać pomoc od władz szkolnych w postaci przydziałów żywnościowych. Sądźmy, że bratnie organizacje jak: Zw. b. więźniów pol., obozów koncentracyjnych i P. C. K. zainteresują się kolonią Polskiego Związku Zachodniego na Helu.

## WEJHEROWO

— ZAWIADOMIENIE. Cech Piekarzy i Rzem. Pokr. w Wejherowie podaje do wiadomości, że na podstawie nowo przeprowadzonej kalkulacji cena chleba na wolnym rynku na terenie powiatu morskiego spada. Z dniem 1 lipca br. 1 kg. chleba kosztuje 28,00 zł.

— PLENARNE ZEBRANIE STOW. ŁOWIECKIEGO na powiat morski odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm. o godz. 13-tej w lokalu Łowiczanki w Wejherowie, przy ul. Św. Jacka. — PP. członkom podaje się do wiadomości, że po zebraniu będzie można nabyć śrut oraz zamówić naboje myśliwskie.

— KANCELARIA ZAKŁADU NAUKOWO - WYCHOWAWCZEGO Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego Wejherowo — Pomorze, Klasztorna 9, przyjmuje zapisy uczennic osobiste i listowne do Pryw. żeńskiego Liceum ogólnokształcącego, Gimnazjum, Internatu, Szkoły Powszechnej, Przedszkola pod kierunkiem Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego.

— WIANKI U HARCERZY. Gdy 23 ubm. wieczorem hufce harcerki i harcerzy ze śpiewem maszerowały przez ulice miasta, tłumy publiczności przytęczyły się do nich, jeszcze wcale nie wiedząc, o co chodzi. Ale harcerstwo wejherowskie ma ustaloną reputację w swych imprezach. Więc bez wahania podążono ze śpiewającą młodzieżą. Wyszliśmy za miasto, na piaszczyste wzgórze przy szczyście puckiej. Rozpalono ognisko — tradycyjną Sobótkę w noc Kupały, przepłatana wspólnymi śpiewami i pokazami harcerzy. Po ognisku padła zapowiedź wianki! Rozległy się okrzyki zdziwienia i radości. Więc o to chodziło. Rzeczywiście piękny pomysł i radosna niespodzianka. Coś, co wychodzi z ciasnych ram szablonowych imprez! Puszczenie wianków! — Ruszono na most na Rędzie. Publiczność, wśród której zauważyć można było przedstawicieli najwyższych władz i urzędów, szczerze wypełniła most. Tu i tam słuchać głośno, czy aby wianki — broń Boże, po drodze nie zatona, lub nie zawisną na jakimś krzaku przybocznym. W tym płynął! Z poza zakrętu rzeki ukazało się światelko. Zanim drugie, trzecie, dziesiąte. To wianki, niosące świeczki, niesione prądem rzeki zbliżały się do mostu. Piękny i rzadki widok! Światelka migocą, drżą, odbijają się w wodzie, wirują w miejscu, by za chwilę tym szybciej spłynąć w dół rzeki. Publiczność z radością śledziła wysiłki harcerzy, którzy brodząc po wodzie i uzbrojeni w długie kiję — łowili wianki. Znalazł się jeden zapaleniec, który w mundurku wskoczył do wody. Wyszedł zupełnie mokry, ale z triumfem niósł zdobyty wianek.

Harcerkom i harcerzom wejherowskim należy się pełne uznanie za przeprowadzenie powyższego obchodu. Piękna tradycja przodków nie zaginie, skoro przejęli ją młodzi.

(Uczestnik).

## Kack Wielki (pow. morski)

— OTWARCIE ZASTĘPCZEJ SZKOŁY POWSZECHNEJ. W niedzielę dnia 7 bm. odbędzie się w Kacku Wielkim poświęcenie i otwarcie zastępczej szkoły powszechnej. Program uroczystości jest następujący: godz. 14 uroczyste nieszpory, godz. 15 poświęcenie i otwarcie szkoły. Po otwarciu krótka akademія a wieczorem zabawa taneczna.

## GOŚCICINO (pow. morski)

— ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO. W dniu 26 czerwca br. odbyło się w tut. szkole dokształcającej zawodowej, zorganizowanej przy miejscowej Fabryce Mebli i Krzesel dla pracowników młodocianych, uroczyste zakończenie roku szkolnego. Na uroczystość przybyli również przełożeni uczącej się młodzieży z Fabryki obyw. Pluciński kierownik produkcji, Kopczyński, mistrz stolarski, Jakusz, mistrz ślusarski i Ostrowicki, członek Rady Zakładowej. Społeczeństwo miejscowe reprezentował sołtys gromady obyw. Okrój Jan.

Słowo wstępne wygłosił kierownik szkoły obyw. Gynter, witając obecnych i przedstawił w krótkich słowach trudności jakie młodzież miała do pokonania oraz osiągnięte wyniki czteromiesięcznej pracy w szkole. Kierownik biura technicznego obyw. Dutka wygłosił referat na temat: „Dokształcania się”.

Miłą niespodzianką dla młodzieży były wyznaczone przez dyrektora Fabryki obyw. Witkowskiego premie dla najpilniejszych uczniów. Premie otrzymali następujący uczniowie i uczennice: Mysza Stefan, Ruda Stefan, Albecki Brunon, Nowakówna Maria, Kleinówna Magdalena i Kankowska Aniela. Każda premia wynosiła 500 złotych.

Obyw. Pluciński wręczając premie w imieniu nieobecnego dyrektora Fabryki przemówił w gorących słowach do młodzieży zachęcając ją do wyteżonej pracy i życzył jej jeszcze lepszego powodzenia w pracy w przyszłym roku szkolnym.

Uczennica Nowakówna podziękowała kierownikowi Fabryki za zorganizowanie szkoły i życzliwą opiekę, a Nauczycielstwu za wyteżoną pracę. Uroczystość urozmaiciły występy chóru szkolnego. Odśpiewaniem Roty zakończono uroczystość.

## Kościerzyna

— POTRZEBNI NAUCZYCIELE w powiecie kościerskim. Na 80 szkół powszechnych, istniejących w tut. powiecie w r. 1939, zdołano w ciągu jednego roku szkolnego, tj. 45/46 uruchomić 82 szkoły. Przy czym osiągnięto już przedwojenny stan nauczycieli (155). Obecnie chodzi o podniesienie stopnia organizacyjnego tych szkół tak, aby każde dziecko wiejskie mogło ukończyć pełną szkołę powszechną.

Na drodze do osiągnięcia tego celu napotyka się szereg trudności: brak budynków i sił dla szkół zbiorowych, umebrowanie, pomocy naukowych itp. Trudności te dadzą się jednak usunąć, gdyż fundusze na umebrowanie stopniowo wpływają, w pomocy naukowej zaopatrzenie Państwo, a sale lekcyjne uzyskuje się w gospodarstwach poniemieckich względnie w resztówkach z rozparcelowanych majątków.

Największą trudnością w rozwiązaniu tego problemu jest brak około 40 nauczycieli. Wszystkie wolne posady na wsi. Okolice piękne, pełne jezior i lasów, doskonałe szosy, suchy dojazd do miasta powiatowego pociągiem, autobusem czy rowerem w każdej porze roku. Przy szkołach mieszkanie służbowe, budynki

gospodarcze i rola od 1½ ha wzwyż. Kandydaci z dużą względnie małą maturą mogą być zaraz zatrudnieni. Podania składać do Inspektoratu Szkolnego w Kościerzynie, ul. Hallera nr. 2.

## Gołdki wo nas v Radio Gdunskijm

CODZIENNIE o godz. 14,45—14,55 nadawana jest t. zw. Kronika Wybrzeża, w której podawane są aktualne wiadomości z terenu Kaszub i życia Kaszubów.

PRZEGLĄD PRASY nadawany jest codziennie od 14,55 do 15,00. Jest w nim często omawiana i cytowana nasza „Zrzesz Kaszëbskô”.

PIĄTEK, 5. VII — godz. 14,33—14,40 „W helskiej wędzarni”, reporterz Anny Danielskiej.

SOBOTA, 6. VII. — godz. 17,10 do 17,20 — „Wyglądy — kluka — pustą noc”, szkic lit. Alfreda Śwerkosza.

NIEDZIELA, 7. VII. — godz. 15,30 do 15,45 — Audycja kaszubska w opracowaniu red. Brunona Richerta.

## Ze sportu na Kaszubach

### K. S. „Gryf” — K. S. „Wisła” 5:2

WEJHEROWO. W sobotę, dnia 29 czerwca o godz. 15 na Stadionie Miejskim w Wejherowie rozegrano mecz piłki nożnej o mistrzostwo gdańskiej A-klasy pomiędzy wejherowskim „Gryfem” a tczewską „Wisłą”. Mecz zakończył się zwycięstwem „Gryfu” w stosunku 5 : 2. Przez cały czas meczu „Gryf” miał zdecydowaną przewagę. Gra nie stała na zbyt wysokim poziomie. Drużyna „Wisły” słaba. „Gryf” gra obecnie słabiej aniżeli w początkach sezonu. Atak jak zwykle gra bez myśli przewodniej i za wolno. Pomoc b. słaba za wyjątkiem Soleckiego. W obronie pewnie i opanowanie zagrał Miotk. Drugi obrońca młodzieńki Krzemiński, grający pierwszy mecz w drużynie A-klasowej, wypadł dobrze. „Gryf” wskazuje brak treningu, zgrania i wyszkolenia technicznego. Jest to drużyna, która obecnie zwycięża jedynie dzięki kilku dobrym graczom (Bork, Preiss, Formela, Solecki, Miotk) oraz dobrej kondycji fizycznej.

P. Fink

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ks. Jan Sieg, Kack Wielki. Dziękujemy za nadesłane artykuły. Chętnie z nich skorzystamy. Prosimy o propagowanie „Zrzeszy” na terenie parafii. Od numeru 76 będziemy przysyłać na ręce Wielebnego Księdza 10 egzemplarzy naszej gazety na cele propagandowe. Serdecznie upraszamy o dalszą tak cenną współpracę z naszym piśmie.

Jan Głowczewski i Piotr Samson, Wąrzno (pow. kartuski). W następnym numerze (77) w tej sprawie, o której jest mowa w Waszych listach, będzie specjalne ogłoszenie. Dziś odpowiadamy, iż w sprawie adresów Waleriana Gł. jak Alfonsa S. będziemy robili starania.

# WAPNO

NADESZŁO

**Brunon Grzenkowicz**

Skład art. spożywczych, żelaznych mater. budowlanych i opałowch  
WEJHEROWO, Sobieskiego 280/2

ZGINAŁ pies polowy „wyżel” maści brązowo-szaro-kropkowany do oddania za wynagrodzeniem Bobrycki Restauracja Wejherowo.

Przed ewentl. kupnem ostrzegam. (215)

REDAKCJA: redaktor naczelny Brunon Richert, członkowie Kolegium redakcyjnego: Jgnacy Szuttenberg, Jan Rompski, Jan Trepczik, Józef Gniech.  
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszëbskô”. ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Wejherowo, Rynek 7, Skrzynka Pocztcwa 30, Telefon Nr. 68.  
PRENUMERATA: Pocztcwa i pod opaską miesięcznie 25.— zł. Prenumeratę pocztową należy zamawiać od 10 do 20 każdego miesiąca na następny miesiąc, pod opaską na miejscu w Administracji lub przekazem pocztowym. CENA OGŁOSZEŃ: drobne za wyraz 8 zł; najmniej 10 wyrazów. Tłusty druk 100 proc. więcej.  
Ogłoszenia reklamowe za tekstem 15 zł za 1 mm szpalty. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia.